ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 stycznia 1933

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 1 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 12**

Przemówienie p. prezesa Samulskiego na Akademji Związku Obrony Przemysłu Polskiego w dniu 8 grudnia 1932 r.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego, egzystujący obecnie 7 lat, założony został w kryzysowym roku 1925, gdzie pierwszy raz w Polsce zaznaczyło się załamanie konsumcji krajowej, szczególnie dotykające przemysł polski. Ówczesny spadek złotego zachwiał zaufanie społeczeństwa do waluty polskiej, a podnoszenie się cen artykułów przemysłowych w stosunku do idących w górę cen surowców, spowodowało wielki spadek obrotów w przemyśle. Niedostateczna ochrona celna na wyroby przemysłowe zagrażała zalaniem rynku polskiego przez wvroby zagraniczne, zwłaszcza, że zagranica rozpoczęła walkę dumpingową, abv za każdą cenę zbywać zagranicą swoją nadprodukcję.

Mieliśmy wówczas import, przewyższający znacznie nasz eksport, co zagrażało stałości naszej waluty w dalszym ciągu.

Od tego czasu zmieniło się wiele, nie tylko u nas, ale w całym świecie — niestety zmieniło się na gorsze.

Gdy produkcja światowa chciała się utrzymać na dotychczasowym poziomie, zaczęły działać, jako skutki wielkiej wojny, dwa czynniki groźne, jak ogołocenie ze złota krajów europejskich i długi powojenne, zmuszające rządy do nakładania na ludność ciężarów, którym społeczeństwa sprostać nie mogły bez naruszenia swego standardu życiowego. Te czynniki, działające katastrofalnie na utrzymanie normalnej konsumcji, spowodowały spadek cen i zahamowanie produkcji, czego rezultatem jest największa klęska tegoczesna, t. j. bezrobocie.

W interesie możliwie wysokiego zatrudnienia swej pracującej ludności, przechodzić zaczęły poszczególne kraje do t. zw. ochrony produkcji, czyli do rozbudowy barjer celnych. Nawet kraje jak Anglja i w pewnym stosunku Ameryka, które szczyciły się tradycyjną zasadą wolnego handlu, nie mogły się oprzeć wymaganiom partyj politycznych i organizacyj gospodarczych. Wszędzie podwyższano do niebywałej dotychczas wysokości cła na import produktów, wyrabianych w kraju, nie wyłączając wysokich ceł na produkty rolne. Problem międzynarodowej wymiany towarów został przez te zarządzenia w wysokim stopniu zachwiany, do czego przyczyniły się dalsze, wynikające z tego konieczności ochrony waluty krajowej, przepisy dewizowe, premje wywozowe itp. rzeczy. Poszczególne kraje przechodzą coraz więcej do zamykania granic dla towarów obcego pochodzenia, do zasady samostarczalności. Zamykają również granice dla przypływu ludności obcej, zachowując każde miejsce pracy dla robotnika krajowego.

Dotychczasowe wyniki tej polityki gospodarczej można uważać za zupełnie chybione. Nie widać nigdzie poprawy produkcji, zwiększenia konsumcji, zmniejszenia się bezrobocia. Nie zmniejszyły się ciężary publiczne na ludność nakładane, słowem skutki zaprowadzonej ochrony produkcji katastrofę tylko powiększają.

W tym ogólnym chaosie gospodarczym stanowisko Polski jest szczególnie trudne. Jako kraj rolniczy mamy nadprodukcję zboża i innych produktów rolnych. Tę nadprodukcję musimy mieć, aby nią płacić nasz import w produktach zamorskich, oraz wyrobach przemysłowych, w kraju niewyrabianych.

Zamknięcie rynków dla naszej produkcji rolnej odbija się fatalnie na cenach rolnictwa, daleko niższych od cen światowych. Rolnictwo nie jest zdolne produkować z jakimkolwiek zyskiem i znika z rynku, jako konsument produktów przemysłowych.

Dotkliwie dają się nam we znaki przedewszystkiem ograniczenia emigracyjne. Nadmiar polskiej ludności znajdował upływ do krajów zamorskich i europejskich. Conajmniej 100 tys. ludzi emigrowało corocznie stale zagranicę. Na roboty sezonowe do samych Niemiec wychodziło corocznie około 300.000 ludzi, którzy wracali późną jesienią z poważnemi zarobkami do domu. Do Francji wyszło od r. 1924 około 600—700 tysięcy ludzi.

Te możliwości dzisiaj nie istnieją. Natomiast bieda w innych krajach, zmusza naszych emigrantów do powrotu do kraju. Wyżywić musimy wszystkich, do czego dochodzi roczny przyrost ludności, wynoszący ca. 500.000 głów.

Można twierdzić, że problem bezrobocia, gdy się uwzględni oficjalną cyfrę bezrobotnych ca. 300 tys. wcaleby w Polsce nie egzystował, gdyby nie zakazy emigracyjne, stosowane przez te kraje, które nam poważny kontyngent ludności odbierały.

Jeśli z musu skazani jesteśmy głównie na samych siebie, przyjrzyjmy się naszej sytuacji wewnętrznej.

Produkcja rolna stoi na tym samym poziomie co inne lata. Natomiast wszystkie inne działy produkcji wykazują poważną redukcję, dochodzącą w niektórych branżach do 80%. Unieruchomiony w przemyśle świat robotniczy niema środków na to, aby wchłonąć normalne swoje zapotrzebowanie w wyrobach przemysłowych. Co gorsze, nie konsumuje już tyle chleba, mięsa i słoniny, masła, jajek, warzyw i innych produktów rolnych, ile wymaga normalne odżywianie się. Z tego wynika taka absurdalna sytuacja, że mamy w kraju rzekomą nadprodukcję tak wytwórczości rolnej, jak przemysłowej, ale równocześnie panuje po obu stronach wyraźny głód towaru. Unieruchomiony kapitał w przedsiębiorstwach rolnych i przemysłowych nie daje choćby skromnej renty. Każdy kapitalista dziś ucieka od lokowania pieniędzy w tych działach produkcji.

Zabrakło nam środka wymiennego między poszczególnemi działami wytwórczości a nietykalne zasady, oparcia waluty krajowej na wartości złota, nie pozwalają tych środków wymiennych powiększać. Środki wymienne uzyskać można tylko pracą na wszystkich odcinkach życia gospodarczego. Im mniej się pracuje, tem mniej mamy sobie wzajemnie do sprzedania, tem większy zanik konsumcji i dalsze pogarszanie się sytuacji.

Do kurczenia się środków wymiennych przyczyniają się niestety te sfery społeczne, które będąc w posiadaniu zasobów pieniężnych chowają je w domu, zamiast lokować je w bankach i kasach pożyczkowych. Ciężkim grzechem zaś antyspołecznym obciążają się ci, którzy pieniądz zarobiony w Polsce lokują zagranicą.

Usuwanie pieniędzy z obiegu nikogo nie ratuje a przyczynia się tylko do przeciągania i pogorszenia kryzysu, w jakim się znajdujemy.

Są dane po temu, aby wysokość wycofanych z obiegu środków wymiennych, jakim jest pieniądz określić na 800 do 1000 miljonów złotych. Powrót tych sum ukształtowałby nasze położenie gospodarcze zupełnie inaczej. Zanikłaby również drogość pieniądza, tak bardzo ciążąca na produkcji i uniemożliwiająca potanienie towaru.

Gdy największym konsumentem w kraju jest ludność rolnicza, 75% sumy ludności wynosząca, jasnem jest, że od poprawy bytu rolnictwa wszystko u nas zależy. Niebywale niskie ceny płodów rolnych muszą ulec poprawie, bo inaczej z tej matni nie wyjdziemy. Ceny zaś wytworów rolniczych można poprawić przez zwiększenie ich konsumcji.

Statystyka, wykazująca obniżenie się konsumcji środków odżywczych, wskazuje przedewszystkiem na niebezpieczeństwo niedożywiania szerokich mas dzieci i dorosłych. Wiadomą jest rzeczą, że konsumcja mleka zagranicą, zwłaszcza miast wielkich jest daleko wyższą niż u nas. Dzienne spożycie:

Antwerpja	0,75
Brazylja	0,72
Helsinki	0,65
Sztockholm	0,58
Wiedeń	0,43
Kopenhaga	0,40
Berlin	0,25
Poznań	0,25
Bydgoszcz	0,21
Warszawa	0,14

Gdyby się udało podnieść zużycie mleka przeciętnie o ¼ litra dziennie na głowę, wypadłaby z tego cyfra 2,7 miljar. litrów rocznie albo 380 miljonów złotych. Ten pieniądz obróciłby się całkowicie na zakup odzieży, obuwia, bielizny, mydła itd., to jest przeszedłby do rąk robotnika przemysłowego. To jest jeden tylko drobny szczegół, a jak ważki w ramach samoobrony narodowej.

Nie zawadzi zwrócić również uwagę na to, że zwiększenie konsumcji mleka i jego przetworów, zmniejszyłoby import kawy, herbaty, kakao, które nic prawie nie przedstawiają pod względem odżywczym, a dziesiątki milj. złotych wyprowadzają zagranicę ze szkodą naszej własnej produkcji i naszej waluty.

Idąc po tej linji zauważymy, że ryż zamorski doskonale zastępuje nasza rodzima kasza jęczmienna, tatarczana w rozmaitych odmianach.

Mimo, że nie jesteśmy zwolennikami całkowitego odgrodzenia się od zagranicy, gdyż handel wymienny prowadzić musimy, twierdzimy, że jeszcze za wysokie cyfry wskazuje nasz import w dziale artykułów spożywczych i napoji. Sprowadziliśmy ich w zeszłym roku za zgórą 200 milj. złotych, gdy I półrocze 1932 r. wykazuje 71 milj. złotych.

Oto kilka cyfr naszego przywozu w r. 1931 produktów rolnych względnie jadalnych:

Ryż niełuszczony	zł.	24.197.000.—
„ łuszczony	„	614.000.—
Kapusta w głowach	„	200.000.—
Cebula	„	1.422.000.—
Okopowe	„	306.000.—
Warzywa świeże i konserw.	„	277.000.—
Pomidory	„	378.000.—
Ogórki	„	204.000.—
Owoce świeże, głównie jabłka	„	7.403.000.—
Owoce suszone	„	7.732.000.—
Pomarańcza. morele	„	4.256 000.—
Winogrona i inne owoce południowe	„	2.698.000.—
	zł.	49.687.000.—

(Dokończenie nastąpi).

Z Ogólnego Zebrania Związku Fabrykantów w Poznaniu.

W środę, dnia 28 grudnia ub. r. w sali Koła Towarzyskiego odbyło się pod przewdonictwem p. prezesa Samulskiego Ogólne Zebranie Związku Fabrykantów. Po zaakceptowaniu porządku obrad i przeczytanego protokółu z ostatniego zebrania zabrał głos p. Dyr. Łyczywek, który zdał sprawozdanie z ważniejszych czynności Biura Związku. Praca Związku była ostatnio bardzo intensywna i wkraczała do wszystkich dziedzin, mających styczność z życiem gospodarczem. Poza opinjowaniem szeregu projektów ustaw, które obficie wchodziły w życie, Związek zabiegał przedewszystkiem usilnie, o możliwe przystosowanie do obecnych warunków całego naszego ustawodawstwa gospodarczego. Z dziedziny socjalnej zajmował się więc sprawą obniżenia składek, podwyższenia liczby godzin pracy w tygodniu z 46 na 48, zniesienia systemu taryf zarobkowych, obniżenia zapłaty za godziny nadliczbowe, repartycji składek Ubezpieczalni Krajowej, kwestją odsetek zwłoki od nieregulowanych składek do Kasy Chorych itd; ze spraw podatkowych wybijają się na czoło sprawa wykładni art. 92 ust. o p. p. p., ochrony wierzyciela i świadectw przemysłowych. Nie zapomniano również o taryfach celnych, przewozowych, kolejowych, opłatach pocztowych i telefonicznych. Zagadnienia te o charakterze ogólnym nie wyczerpują prac Związku. który prawie dzień w dzień udzielał swym członkom licznych fachowych porad z każdego zakresu i interwenjował w ich interesie we wszelkich instytucjach i władzach. Dla wygody również członków prowadzono agendę reklamacyj kolejowych, która może się poszczycić dobremi wynikami.

Z kolei p. Mgr. P e d a przystąpił do wygłoszenia referatu na temat: „O najistotniejszych nowościach w polskiej procedurze cywilnej i sądowem postępowaniu egzekucyjnem“.

Zaznaczywszy na wstępie, że obydwie nowe ustawy, a więc ustawa o cywilnem postępowaniu procesowem i ordynacja egzekucyjna, tworzące razem polski Kodeks Postępowania Cywilnego, obejmujący zgórą tysiąc artykułów, wchodzą w życie z dniem 1. stycznia 1933 r., uprzedziwszy dalej. że zwłaszcza nowe prawo egzekucyjne oparte jest na zupełnie innych zasadach, aniżeli nasze dotychczasowe, i stąd trudne w przyswojeniu — przystąpił p. referent w długim i nader sumiennie opracowanym referacie do porównawczego przedstawienia na tle dotychczasowych przepisów najdonioślejszych różnic w mających niebawem wejść w życie polskich ustawach. Zaznajomiwszy zebranych z mnogiemi a doniosłemi dla praktyki nowemi nieznanemi tutejszemu ustawodawstwu przepisami procesowemi, pan referent znacznie szerzej potraktował nową ordynację egzekucyjną, poczem w końcowych wywodach zreasumował swe spostrzeżenia odnośnie nowego prawa egzekucyjnego stwierdzeniem: że prawo tu idzie po linji daleko idącej chrony dłużnika, co w konsekwencji nie pozostanie bez wpływu na dalsze jeszcze zacieśnienie kredytu,

że prawo to zrywa z zasadą pierwszeństwa zaspokojenia wierzyciela i upodobnia w ten sposób egzekucję z poszczególnych składników majątkowych do małego konkursu,

że prawo to przyznaje nieznane w tej mierze tutejszemu ustawodawstwu przywileje podatkom i innym opłatom publicznym przed wierzycielami prywatnymi

wreszcie, że prawo to do nieprawdopodobnych rozmiarów rozszerza kompetencje komorników jako organu egzekucyjnego przez przekazanie im egzekucji z nieruchomości.

Następnie zabrał głos p. Prez. Samulski, który w swym referacie na temat zagadnień gospodarczych omówił zarządzenia rządowe, zmierzające do przełamania gnębiącego Polskę kryzysu.

Pan referent poddał mianowicie krytyce etatyzm i wyraził wątpliwości czy szereg ostatnich rozporzą-

dzeń Rządu, które jeszcze mogą więcej odstręczyć lokowanie prywatnego kapitału w rolnictwie i przemyśle, w rodzaju ustawy konwersyjnej, wyda dodatni skutek i zdolne będzie kryzys złagodzić względnie jego koniec przyspieszyć. Kończąc swój bardzo interesujący referat wezwał p. Prezes obecnych do dostosowania się do dzisiejszych warunków i do wytrwania, oraz wyraził życzenie, by w przyszłym roku mógł podzielić się z zebranymi pomyślniejszemi wiadomościami.

Po wolnych głosach, w których omawiano sprawność komunikacji kolejowej przewodniczący zaapelował do obecnych, by w kołach znajomych czynili propagandę na rzecz Związku, który w każdym kierunku broni skutecznie życia gospodarczego i zjednywali mu nowych członków.

Życzeniami „Dosiego Roku" solwował p. przewodniczący zebranie o ogdz. 7,30 wieczorem.

Sprawy podatkowe.

Wykładnia art. 92 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

W lipcu ub. r. podaliśmy na łamach „Życia Gospodarczego" treść memorjału Związku Fabrykantów wysłanego do Ministerstwa Skarbu a domagającego się stosowania zasad okólnika z dnia 15. VII. 1931 L. D. V. 4995/1, który uwzględniał postulat sfer gospodarczych, idący w tym kierunku, że za podatek właściciela przedsiębiorstwa nie mogą odpowiadać rzeczy cudze. Okólnik powyższy został bowiem wyrugowany z praktyki władz skarbowych odmiennem orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 27. 1. 1932 III. Prez. 143/31. Dalsze zabiegi sfer gospodarczych, które nie ustawały do ostatniej chwili, i które zmierzały nawet do nowelizacji ustawodawczej przepisu art. 92 spotkały się z przychylnem ustosunkowaniem Ministerstwa Skarbu, co wskazuje następujące pismo tegoż, skierowane 21. 11. 1932 pod L. D. V. 46048/1/32 do wszystkich Izb Skarbowych.

„Na zapytanie jednej z Izb Skarbowych wyjaśnia się, że w sprawie wykładni art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym należy nadal stosować zasady, podane w okólniku z dnia 15 lipca 1931 r. L. D. V. 4995/1/31 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 21. poz. 314).

Treść wspomnianego okólnika z 15. VII. 31 dla przypomnienia zamieszczamy poniżej:

„Na zapytanie jednej z izb Skarbowych, w jakim zakresie należy stosować postanowienia okólnika z dnia 4. 12. 1930 r. L. dz. V/18214/1 w sprawie interpretacji art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550), Ministerstwo Skarbu udziela następujących wyjaśnień:

Celem wydanego zarządzenia było upoważnienie podwładnych organów, aby przy wykonywaniu egzekucji nie korzystały w całej pełni z uprawnień nadanych przepisami art. 92 powołanej ustawy w tych wszystkich wypadkach, w których realizowanie należności podatkowych z majątku ruchomego, znajdującego się w przedsiębiorstwie, a nie stanowiącego własności płatnika byłoby przerzuceniem ciężaru podatkowego na osoby trzecie luźnie tylko związane z przedsiębiorstwem. W szczególności zasada wyrażona w okólniku winna być zastosowana w wypadkach handlu komisowego, sprzedaży na kredyt z zastrzeżeniem prawa własności aż do czasu całkowitego pokrycia należności za dostarczony towar, oddania przedmiotów do przeróbki, względnie przechowania i t. p. Nie należy jednak stosować tej tezy we wszystkich wypadkach, w których specjalne właściwości sprawy uzasadniałyby konieczność pełnego wykorzystania uprawnień wynikających z powołanego artykułu, jak n. p. w wypadkach przejścia opodatkowanego przedsiębiorstwa na własność innej osoby, wynajmu urządzenia sklepowego za udział w dochodach przedsiębiorstwa i t. p. oraz w tych, w których zachodzić może uzasadniona obawa, że zawarta pomiędzy kontrahentami tranzakcja ma na celu jedynie udaremnienie egzekucji podatkowej.

Odnośnie zapytania, czy stosowanie zasady, wyrażonej w okólniku należy ograniczyć tylko do tych wypadków, w których zainteresowaną byłaby firma zagraniczna wyjaśnia się, że kwestja obywatelstwa osoby, oddającej swe towary bądź do przeróbki lub przechowania i t. p. jest bez znaczenia.

Udzielając powyższe do wiadomości, Ministerstwo Skarbu zwraca jednak Izbom Skarbowym (Wydziałowi Skarbowemu) uwagę, że wyłączenie z pod egzekucji znajdujących się w przedsiębiorstwie ruchomości, należących do osób trzecich może nastąpić tylko jedynie wtedy, kiedy władza skarbowa, po zbadaniu przedłożonych przez zainteresowane osoby dowodów, stwierdzających w sposób niezbity ich prawo własności, dojdzie do niebudzącego żadnych wątpliwości przeświadczenia iż ruchomości te stanowią w rzeczywistości własność tych osób."

W sprawie postępowania egzekucyjnego władz skarbowych.

W dniu 11 ub. m. odbył się w Warszawie Zjazd Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego, na którym pomiędzy innemi zapadła następująca uchwała w kwestji wymienionej w tytule:

„Krótkie doświadczenie zdobyte w ciągu kilku miesięcy, w czasie których obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych, przekonywuje dostatecznie, że przepisy tego rozporządzenia dały wykonawczym władzom skarbowym zbyt szerokie uprawnienia w postępowaniu egzekucyjnem. Stwierdzając, że nie leży bynajmniej w interesie kupiectwa, aby władze skarbowę pozbawione zostały koniecznej dlań sprężystości przy egzekucji podatku, gdyż doprowadziłby to mogło do szkodliwej dla sumiennych płatników preferencji dla tych, którzy od obowiązków podatkowych się uchylają, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, stwierdza również, że uprawnienia władz skarbowych w dziedzinie egzekucji nie powinny być tak szerokie, iżby dawać mogły zbyt łatwe pole do wszelkiego rodzaju złośliwości ze strony organów egzekucyjnych.

Witając z uznaniem okólnik Ministerstwa Skarbu oraz oświadczenia, złożone przez niektórych prezesów Izb Skarbowych, że władze korzystać będą ze swych szerokich uprawnień tylko w wyjątkowych wypadkach stwierdzonej niesumienności podatnika, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stwierdza, że te oświadczenia są niewystarczające i wypowiada się za koniecznością prawnego unormowania poruszonych kwestyj w drodze takiego znowelizowania par. 18 i 23 wspomnianego powyżej rozporządzenia, któreby zapewniło lojalnym płatnikom dostateczną obronę przed zbyt daleko posuniętą ingerencją organów egzekucyjnych.

Nadto Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stwierdza konieczność usunięcia sprzeczności istniejących pomiędzy przepisami rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnem, a dotychczasowem ustawodawstwem, a w szczególności sprzeczności, wynikającej z zastosowania par. 38 tego rozporządzenia.

W sprawie podatku obrotowego w przemyśle ceramicznym.

Z kół przemysłu ceramicznego donoszą nam co następuje:

Sprawa wysokości podatku obrotowego od sprzedaży cegły i wyrobów ceramicznych dotąd nie jest uregulowaną i stanowi źródło nieporozumień z władzami skarbowemi.

Zmieniony tekst ustawy z dnia 15. 7. 1925 o państwowym podatku przemysłowym, ogłoszony 21. 1. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 100) przewidując 1% podatek obrotowy od sprzedaży surowców i półsu-

rowców do dalszej przeróbki — oraz stopniowe dalsze zniżki procentowe — rozszerzył moc art. 7 lit. A, p. 9, i na sprzedaże przedsiębiorstwom niewykupującym świadectw przemysłowych i nieopłacającym podatku przemysłowego.

Rozporządzenie wykonawcze z dnia 29. 3. 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 406) do tej ustawy w par. 37 — do art. 7 lit. A p. 9 (str. 690) wyraźnie mówi, że 1% ma zastosowanie do obrotów ze sprzedaży wydobytych surowców i przedsiębiorstwom niepodlegającym podatkowi przemysłowemu (art. 2 i 3 Ustawy) względnie zwolnionym od tego podatku na zasadzie art. 94 i 122 Ustawy, a w szczególności także przedsiębiorstwom państwowym wzgl. komunalnym, nieopłacającym podatku przemysłowego. Wyjątek stanowią te sprzedaże, które przez kupujących obracane są na remonty lub inwestycje własne.

W sprawie tej Związki Ceramiczne kilkakrotnie zwracały się o wyjaśnienie do Ministerstwa Skarbu i Prezesów Izb Skarbowych, lecz żadnej odpowiedzi nie otrzymały. Widocznie nowa redakcja art. 7 jest tak elastyczna, że Ministerstwo znów oczekuje wyroku N. T. A., jak to miało miejsce w 1% podatkiem obrotowym. Lecz zanim doczekamy się tego orzeczenia zachodzą wypadki dziwnej i subjektywnej interpretacji ustawy, tak np. rewident Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy zażądał w jednym wypadku zapłacenia 2% od wszelkich sprzedaży, nie uznając wogóle 1% stawki.

Trudno ustalić dla cegielń o większej ilości drobnych sprzedaży, kto i do czego używa kupiony materjał, czy dla siebie, czy też dla dalszej przeróbki. Dlatego też domagać się musimy, by różniczkowanie to zostało zniesione zupełnie, gdyż jest tylko źródłem nieporozumień.

Narazie panuje tu dowolność zupełna, bo jeden Urząd Skarbowy żąda od wszystkich sprzedaży tylko 1%, drugi 1 i 2%, a trzeci 2%, a pisma nasze do powyższych władz pozostają bez odpowiedzi.

Tymczasem pamiętać należy, że wszelkie sprzedaże instytucjom państwowym, komunalnym, spółdzielczym, Z. U. P. U., Kasom Emerytalnym, podlegają podatkowi w wysokości 1% i o to należy walczyć w lokalnych Urzędach Skarbowych.

Podatek od szyldów i ogłoszeń.

W numerze 106 Dziennika Ustaw, opublikowane zostało rozporządzenie regulujące między innemi kwestję opodatkowania szyldów, anonsów, ogłoszeń etc.

Artykuł 17 tego rozporządzenia przewiduje co następuje:

Gminom miejskim wolno pobierać podatek od napisów firmowych i ogłoszeń, bądź umieszczonych na budynkach, słupach, kioskach lub w podobnych miejscach, bądź rozlepianych, roznoszonych, wyświetlanych lub rozpowszechnianych w podobny sposób, oraz podatek od ogłoszeń, powielanych drukiem, mechanicznie lub w podobny sposób.

Gminom wiejskim wolno pobierać podatek od plakatów i szyldów, oraz podatek od anonsów poza obszarem gmin miejskich.

Od podatku zwolnione są ogłoszenia zamieszczane w czasopismach, wychodzących nie rzadziej aniżeli w miesięcznych odstępach czasu, ogłoszenia urzędowe, ogłoszenia wyborcze do reprezentacyj publicznych, ogłoszenia o odczytach i zgromadzeniach publicznych oraz ogłoszenia osób, poszukujących pracy.

Bliższy sposób pobierania podatku od plakatów, szyldów i podatku od anonsów określi wzorowy statut podatkowy, który ogłosi Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Skarbu w rozporządzeniu wykonawczem.

Sprawy socjalne.

W sprawie złagodzenia formalności, związanych z nowelizacją ustawy o Funduszu Bezrobocia.

Wobec ostatnich wiadomości — w sprawie złagodzenia uciążliwości, na które jest narażony przemysł naskutek formalności, związanych z nowelizacją ustawy o funduszu bezrobocia i jej rozporządzeniami wykonawczemi, p. Wiceminister Rożnowski zajął przychylne stanowisko i zaakceptował w zasadzie postulaty wysunięte przez organizacje przemysłowe. Zmiana postanowień jest w opracowaniu Wiceministra Opieki Społecznej i Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia.

Nadto sfery gospodarcze domagają się, by osobną ustawą zostało wprowadzone zupełne ujednolicenie zgłoszeń do wszystkich ubezpieczalń społecznych na jednym formularzu, obejmującym wszystkie wymagania różnych ubezpieczalń, który to formularz byłby wypełniany przez przedsiębiorstwa przez kalkę — tak, że poszczególne kopje byłyby przesyłane poszczególnym ubezpieczalniom.

Zatrudnianie inwalidów.

W „Monitorze Polskim" Nr. 293/32 czytamy:

Pan Minister Opieki Społecznej wydał okólnik do wojewodów, zwracając uwagę, aby państwowe urzędy pośrednictwa pracy bacznie czuwały nad ścisłem przestrzeganiem przez pracodawców art. 59 ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkiem.

W myśl tych postanowień zakl. pracy przemysłowe. handlowe, rolnicze, komunikacyjne zarówno prywatne, jak i samorządowe winny zatrudniać na każdych 50 pracowników i robotników conajmniej 1 inwalidę. Należy przytem dążyć, aby ofiarowana praca dla inwalidów odpowiadała ich zdolnościom fizycznym i była opłacana według norm przyjętych dla danego rodzaju pracy w danej miejscowości. Dla pracodawców, nieprzestrzegających odnośnych przepisów ustawowych, będą stosowane sankcje karne przewidziane w tej ustawie.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Rozporządzenie Ministrów:

Zmiana rozporządzenia z dnia 9. 9. 1931 r. o zwrocie cła przy wywozie ryżu wyłuszczonego polerowanego oraz produktów ryżowych — rozp. Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Rolnych z dn. 29. 11. 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 111 poz. 930).

Ustalenie stosunku procentowego młodocianych do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników w przemyśle poligraficznym — rozp. Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 9. 11. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 935).

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dn. 11. 8. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych — rozp. Ministra Spraw Wewn. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dn. 23. 11. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 937).

Lasy, dla których plan urządzenia gosp. leśnego może być zastąpiony programem gospodarczym — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych z dnia 17. 12. 32 (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 938).

Obwieszczenie Ministrów:

Ogłoszenie jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ochronie lasów, nie stanowiących własności państwa — obw. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dnia 15. 11. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 111 poz. 932).

Ogłoszenie jednolitego tekstu Kodeksu Postępowania Cywilnego — obw. Ministra Sprawiedliwości z dn. 1. 12. 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 112, poz. 934).

Różne.

Uprawnienia wodno-prawne dla Elektrowni Miejskiej w Poznaniu.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że Magistrat miasta Poznania (elektrownia miejska) wniósł podanie o udzielenie wodno-prawnego pozwolenia na doprowadzanie wody z rzeki Warty do elektrowni miejskiej celem chłodzenia kondensatorów i odprowadzanie po jej wykorzystaniu z powrotem do rzeki Warty.

Projekt techniczny ze sprawozdaniem technicznem wyjaśniającem sposób wykonania budowli i urządzeń są wyłożone do publicznego wglądu w Urzędzie Wojewódzkim pokój 99 w czasie od 19. 12. 1932 do 7. 1. 1933 r. oraz w Magistracie Miasta Poznania w tym samym czasie, dokąd też wolno wnosić podania lub protokólarne oświadczenia przeciwko nadaniu powyższego prawa, jak również żądania w przedmiocie wniesienia i utrzymania urządzeń oraz wypłaty odszkodowań.

Wspomniane zarzuty i żądania można wnieść także przy rozprawie komisyjnej, która się odbędzie dnia 23. 1. 1933 o godzinie 9 rano.

Punkt zborny komisji w gmachu nowej elektrowni miejskiej.

Równocześnie ostrzega się, że ci, którzy w wskazanym terminie lub w ciągu dochodzenia komisyjnego, nie podniosą przeciw nadaniu powyższych praw żadnych zarzutów, tracą do nich prawo i mogą przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania nadanego prawa żądać tylko wniesienia i utrzymywania urządzeń zapobiegających szkodzie, lub też odszkodowaniu, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem, lub gospodarczo usprawiedliwić.

Prosimy o odpowiedź do dnia 10 stycznia 1933 roku.

Celem poparcia wniosku o obniżenie opłat pocztowych prosimy o nadesłanie danych, dotyczących następujących kwestyj:

1) jakiego rodzaju opłaty pocztowe są szczególnie wygórowane i wpływają na zmniejszenie ruchu pocztowego w sensie rezygnacji z wysłania wiadomości lub towaru;

2) które z opłat pocztowych wywołują zjawisko zaniechania usług poczty na rzecz innego sposobu doręczania wiadomości lub towaru;

3) jakie udogodnienia mogłyby być wprowadzone w zakresie służby pocztowej.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.